MONITOR
Na R. P. 1769.
Nro. XCIX.
d. 13. Grudnia.

Reszta Materyi poprzedzaiącey.

NIe trzeba nigdy pozwalać całować dziecie ludziom wszelkiego gatunku, czego pospolicie nie uważaią mamki, bo skoro cokolwiek miłe y piękne będzie dziecie, wszyscy go całuią y ściskaią nieustannie, à wiele iest takowych, ktorzy ciężki oddech, y ślinę niezdrową maią, przez co krosty wyrzucaią się na twarz y strupki po ustach się robią. Pilniey odtąd strzedz będą tego, dalsze bowiem to łatwo pociągnie skutki.

Cccc Piastu-

Piastuiąc dzieci, trzeba ie często na obie przekładać ręce, żeby się na iednę stronę skłaniać nie zwyczaiły bardziey, albowiem to zawadziłoby swego czasu ułożeniu pacierza w szyi, y całemu bokowi, ktory się tym sposobem przyciska. Małeć wprawdzie zdrożności te na pozor bydź się zdaią, lecz to też oraz wiedzieć należy, że do zakrzewienia mocnych, dzielnych, y zdrowych bez żadnego defektu w kraiu obywatelow, żadney oboiętności w wychowaniu dziatek mieć nie potrzeba.

Kiedy mamka nos dziecięciu uciera, powinna to z naywiększą wykonać ostrożnością, żeby mu przyrodzoney niezmieniła formy, wosk to iest bowiem miękki, łatwo na siebie zdrożne przyimuiący wyobrażenia, à oprocz tego, że niekształt tey części twarzy oszpeca, bardzo powonieniu ieszcze staie się przeszkodą, nadto wiele złych z tego wypłynąć może skutkow. Maią też ieszcze tego przestrzegać mamki, aby

gdy

gdy pierś dziecie ciągnie, przyciſkaiąc go ku pierſiom, noſka mu nie nadgnieść.

Co ſię zaś tycze ćwiczenia dziatek przy pierſi zoſtaiących, nieprędzey chodzić mamy ie uczyć, iak w dziewiątym y daley mięſiącu, zaczekać nie zawadzi nawet, pokiby ie nie odſadzono od pierſi, ieźli bowiem pośpieſzym ſię prędzey, biodra ich y wſzyſtkie części, ktore ciężar dzwigać powinny ciała, ſłabe y niedołężne będą, à to tylko ſprawiło by, żeby ſię kołyſać muſieli w chodzeniu, y z tego częſtokroć ſłabość nog, y niekſztałt w pacierzu ſzyiowym zwykł pochodzić. Y w ſamey rzeczy ſłup pacierzowy niema tyle utwierdzenia, żeby beſpiecznie mogł znoſić ciężar całego ciała, może uyść łatwo na bok, à tym dziecie niedołężnym uczynić. Co ſię goleni y ramion tycze, te zawſze w ſwoiey wolności zoſtawić potrzeba, poki by ſię nie rozrosły y nie utwierdziły iako naylepiey. Ieżli ſię zaś pośpieſzym prędzey, mogłyby ſię nogi iego niekſztałtem y ſłabością zarazić;

zić;

zić; niekształtem dla tego, że usiłuiąc dziecie prosto stać na nogach, iędno o drugie opiera kolano, aby się tym łatwiey utrzymać mogło, y przez to powoli będzie krzywogoleni; dla tego zaś słabością, że doświadczęnie y nauka składu ciała ludzkiego dowodzą nam oczywiście, żę ludzie krzywonogi nigdy krzepko y mocno na nogach trzymać się nie mogą.

Nim zaczniem uczyć chodzić dzieci, od rzeczy bynaymniey niebędzie czekać, puki by się im nieumocniły y nie wydoyrzały golenie, à dla tym prędszego uskutecznienia tego, wierzgać nogami, kiedy siedzą lub leżą, trzeba im pozwolić do woli, wszelkim nad to odmianom powietrza od rana aż do wieczora wystawieni bydź mogą beśpiecznie.

Wodzenie na paskach dziatek nie dobry ze wszystkim zda mi się bydź obyczay, ponieważ paski za zwyczay podnoszą ramiona do gory, à często cale nie rownie, y dla tego gdy się tym sposobem utrzymywane uczuwa, zwieszać y nachy-

nachylać zwyczai się nieznacznie, ztąd dostaie szpetnego w chodzeniu ułożenia, ktore na potym w szkodliwą pacierza szyiowego obroci się wadę. Mnie się zaś zda, że paski w czasie potrzeby mogłyby bydź zdolnym przeciw posadzce bespieczeństwem. Na reszcie wolno, à nie w tędze trzymać ich należy, lecz obeyść się bez nich, rzecz lepsza iest. Niechay samo dziecie wkłada się chodzić, à dla tym łatwieyszey iemu wprawy, cacko ktore by go mocno bawiło, niezbyt daleko od niego pokazać mu trzeba; chęć, z ktorą pragnie iak nayprędzey uiąć, daie mu zapomnieć strachnienia tego, ktore ma sam chodząc po niego, y to nietylko go ukrzepia na siłach, ale też tym sposobem co raz postępuiąc daley, samo bez naymnieyszego niebespieczeństwa wprawi się prędko, ieżeli, iako się rzekło, w dziesiątym naydaley miesiącu to wykonywać zechcem.

Dziecie zaczynaiące chodzić powinno mieć kołpaczek na głowie, ktory mocno obciśnięty na przodzie, wypuszczony ma

bydź

bydź daley iak nos dzięciecia, żeby choćby się zdarzyło upaść mu kiedy, ten twarzy członek nie został obrażony, lubo to iest nie ze wszystkim beśpieczny sposob; bo dziecie gdy upadnie, zwyczaynie podnosi głowę, nie zawsze zaś dosyć podnosi, żeby na nos nie upadło. Na koniec ten kołpaczek od wielu przypadkow skuteczną dosyć może bydź zasłoną.

Naymnieyszego stłuczenia Dzieciom trzeba przestrzegać usilnie, ani też innym dziatkom, ktore by im przyczyną rozbicia były, nie mamy powierzać, iako tego codzienne widziemy dowody à nie zawsze bez szkody. Wszystkie także naczynia y statki, ktore by ie skaleczyć niebeśpiecznie mogły, oczu ich y rękom ubliżać powinniśmy.

Zostawiać na iaki czas same dzieci iest nie dobrze, ponieważ zaraz tęsknić, smucić się y płakać zaczynaią, czego ile możności przestrzegać mamy, lecz bawić ich y rozrywać zawsze naywięcey trzeba.

W dzię-

W dzieſiątym dopiero, dwunaſtym, lub pietnaſtym mięſiącu dzieci zoſtawiać od pierſi należy, ponieważ zęby, ktore ſię im kluć zaczynaią, znakiem ſą że ſamo radzi przyrodzenie, à lubo żołądek ieſzcze maią ſłaby, iednakowoż iuż twardſzą mogą trawić ſtrawę. Mowią niektorzy, że dzieci, ktore ſsą długo, głupieią y nieukami ſię ſtaią, lecz zdania tego ia fundamentu nie widzę, gdyż mleko ludzkie nierownie rzadſze ieſt od krowiego. Głupi człowiek, Duſzy mocy ma pomieſzane, to zaś pomieſzanie w nim nie zkąd inąd pochodzi, tylko z nadpſucia y pomieſzania wewnętrznych dyſpozycyi ciała, à za coż tedy dziki Kanadyiczyk, do czwartego lub piątego roku pierś macierzyńſką ciągnący, y w ſzybkości, y we wſzyſtkich ciała obrotach naydzielnieyſzego przepiſze Europeyczyka, pewnieyſza daleko mnie ſię bydź widzi, że ieżli dzieci ſsać długo nie będą, nigdy do dobrey nie przyidą pory, ponieważ inne mleko nie tak dobrze naczynia dla drugiego pokarmu

ſtrawienia doydzie, ktore tym ſamym ſłabſze y delikatnieyſze zoſtaią. Lecz może w tym ſię tylko nie możemy zmowić, że co my grubym y zapaśnym dobrze dzieckiem nazywamy, to oni głupim rozumieią.

Na dokończeniu pierwſzego rozdziału, ktory urodzenie, aż do odſadzenia od pierſi dziecięcia zamyka w ſobie, przydaymy y to, że nic chwalebnieyſzego nad to nie uczynią matki, iako kiedy ſame, oſobliwie gdy na zdrowym mieyſcu mieſzkaią, zoſtawiać ie zechcą, ponieważ y przytomność ich wſzelkie ktore ſię trafią, uważać może okoliczności, y miłość macierzyńſka łatwo nieźliczone oddali niebeſpieczeńſtwa, ktorych dzieci ſtaią ſię łupem, zoſtaiąc w nieumieiętnych à łakomych białychgłow ręku, ktore po wielkich miaſtach tym chlebem zwykły ſię bawić.